

Jan TURKIEL
PAP Słupsk

Zjawiska atmosferyczne w Księdze Syracha

1. Piękna pogoda, szron, szadź, śnieg, grad

Syrach w swojej księdze w wielu miejscach mówi o zjawiskach atmosferycznych¹. Zaczyna zaś wszystko od pięknej pogody² i mrozu³, którego jednym ze znaków jest szron⁴:

*W dzień utrapienia wspomni się o tobie,
jak szron (pageto) w piękną pogodę (eudia), tak rozplyną się twoje grzechy*
(Syr 3,15).

Mówiąc o szronie i pięknej pogodzie Syrach pokazuje nam, że jest nie tylko baczny obserwatorem warunków klimatycznych, bo zauważa, że jedną z cech pięknej pogody jest to, że przyczynia się ona do znikania szronu. Syrach jest tym, który opis warunków atmosferycznych wykorzystuje do tego, aby przekazać prawdę o człowieku. Mówiąc o pogodzie opowiada także o synu, który wspomaga swojego ojca w starości, nie zasmuca go w jego życiu. Jest on wobec ojca wyrozumiały, nie pogardza nim (Syr 3,12-13). Okazuje wobec ojca postawę miłosierdzia. To wszystko nie zostanie zapomniane, i miłosierdzie – zamiast grzechów będzie udziałem tak dobrego człowieka (Syr 3,14). Tę właśnie prawdę Syrach przybliżył w sposób poetycko piękny i prosty. Grzechy porównuje do szronu, i mówi o nich, że znikną jak szron w piękną pogodę. Dlaczego grzechy Syrach porównuje do szronu? Otóż szron okazuje się rzeczywistością utrudniającą życie człowieka. Septuaginta terminu pagetos – „szron” używa cztery razy, i zawsze jest on czymś co przeszkadza człowiekowi żyć. Najpierw, kiedy Jakub rozgniewany czyni gorzkie wyrzuty Łabanowi:

¹ Syr 43,13-33. *Archeologia Palestyny*, Red. L.W. Stefaniak, Poznań 1971, s. 117-119. *Słownik symboliki biblijnej*, Red. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longan III, Warszawa 1998, s. 717-719. J.I. PACKER, Mc.C. TENNEY, *Słownik tła Biblii*, Red. W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 130-160.

² Eudia – „piękna pogoda”, R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, s. 241. Oprócz Syr 3,15 występuje tylko w Mt 16,2: „Lecz On im odpowiedział: Wieczorem mówicie: „Będzie piękna pogoda, bo niebo się czerwieni”.

³ Na temat śniegu: *Słownik wiedzy biblijnej*, Red. M.D. Coogan, B.M. Metzger, Warszawa 1997, s. 689. *Słownik symboliki biblijnej*, dz.cyt., s. 979-980. C. PACZKOWSKI, *Śnieg. Zima w Ziemi Świętej*. ZS R. 2, 1966, 1 /5/, s. 10-11.

Bywało, że dniem trawił mnie upał, a nocą szron (pageto) spędzał mi sen z powiek (Rdz 31,40).

I tak było przez dwadzieścia lat (Rdz 31,41). Noc jest trudna dla człowieka właśnie przez mróz i szron. Podobnie jest u proroka Jeremiasza, gdzie upał dnia i szron nocy (pageto) są tak samo nieprzyjemne nawet dla króla po śmierci. Bo są znakiem tego, co dzieje z władcą, który nie zaufał Bogu. Jego ciało będzie leżało w upale i szronie, nie będzie pogrzebane:

Dlatego to mówi Pan o Jojakimie, królu judzkim: Nie będzie miał potomka, który by zasiadał na tronie Dawida. Zwłoki jego będą wystawione na upał dnia i na szron (pageto) nocy (Jr 36,30).

Podobnie Baruch nie pozostawia wątpliwości o tym, co dzieje się nie tylko z królem, ale także z przedstawicielami narodu, którzy nie posłuchali głosu Pana mówiącego przez proroków (Bar 2,1-24). Nawet po śmierci los tych ludzi jest straszny:

A oto są porzucone na skwar dnia i szron (pageto) nocy. Pomarli oni z powodu okropnej nędzy, głodu, miecza i zarazy (Bar 2,25).

Mamy więc szron w księdze Syracha, jako zjawisko przyrodnicze, które jest wykorzystane do tego, aby było znakiem trudności, jakie przeżywa Jakub nawet nocą (Rdz 31,40). Jest także znakiem klęski człowieka, nawet po śmierci. Człowieka, który nie słuchał głosu Pana i proroków (Jr 36,30; Bar 2,25). Czyż Syrach nie może wobec tego powiedzieć, że grzech jest jak szron? Przecież to grzech prowadzi do tego, że człowiek nie może spać spokojnie, człowiek grzeszny jest podobny do Jakuba, któremu szron nie pozwalał spać (Rdz 31,40). Czyż Syrach mówiąc o szronie nie myśli o grzechu, którego skutek jest straszny dla człowieka nawet po śmierci (Jr 36,30; Bar 2,25)? Tylko piękna pogoda (eudia) sprawia, że znika szron, który podobny jest do grzechów, bo jest jak grzechy, które nie pozwalają człowiekowi w nocy spać i zagrażają człowiekowi także w dzień. A znika grzech jak szron u człowieka, który w sposób właściwy odnosił się do ojca. Taki człowiek nie zostanie skazany na bezsenne noce i na to, że jego ciało po śmierci nie będzie narażone na skwar dnia i nocny szron. Tylko dlatego, że okazał miłosierdzie ojcu (Syr 3,14). A to wszystko ujęte przez Syracha w obraz wzięty z warunków atmosferycznych:

jak szron w piękną pogodę, tak rozplyną się twoje grzechy (Syr 3,15b).

Jeżeli szron, to dla Syracha obraz grzechu, to czego obrazem jest termin eudia – *piękna pogoda* (Syr 3,15). Nie dowiemy się tego z Septuaginty, bo termin ten występuje poza księgą Syracha jedynie raz w Nowym Testamencie w wypowiedzi Jezusa:

Lecz On im odpowiedział: Wieczorem mówicie: Będzie piękna pogoda (eudia), bo niebo się czerwieni (Mt 16,2).

Czyżby szron, grzechy, o którym mówił Syrach w 3,15 rozplyną się w piękną pogodę. Czyżby na piękną pogodę, miłosierdzie trzeba czekać aż do przyjsia

Jezusa Chrystusa? Jedno jest pewne, w Starym Testamencie mowa jest o pięknej pogodzie tylko Księdze Syracha, a następny raz piękna pogoda występuje już, i to tylko jeden raz w Ewangelii św. Mateusza i mówi o niej już nie Jezus syn Syracha, ale Jezus Chrystus, Syn Boży (Mt 16,2).

Syrach dwukrotnie mówi również o śniegu. Po raz pierwszy w Syr 43,13:

*Rozkazem swoim przyspiesza śnieg (chiona)⁵
i szybkie błyskawice swego sądu (Syr 43,13).*

W tym wypadku, kiedy mówi o śniegu, wskazuje także jak Pan panuje nad światem przyrody. Może On nawet przyspieszyć opady śniegu. Wydaje się, że Syrach opisując śnieg chce powiedzieć o tym, że nie ma takiego zjawiska przyrody, nad którym Bóg nie ma władzy. Wskazuje na to również następny werset z księgi Syracha, w którym mowa jest o śniegu:

*Rozrzuca On śnieg (chiona) jak osiadające ptaki,
a jego opad jak chmara szarańczy.
Piękność jego bieli zadziwia oko,
a takim opadem zachwyca się serce (Syr 43,18).*

Tu również Syrach mówiąc o śniegu, wskazuje na władzę Boga nad zjawiskami przyrody, które mogą budzić grozę, nakazują liczyć się z ich potęgą. I ten rozrzucany przez Pana śnieg, ogarniający ziemię może budzić lęk i grozę bo podobny jest do osiadających ptaków lub do chmury szarańczy. Z drugiej strony śnieg zadziwia pięknem bieli, zachwyca serce. Mamy więc świat groźny i godny zachwytu nad jego pięknem. Syrach mówi nam o tym, aby powiedzieć, że taki jest Pan. On jest godny podziwu i zachwycający serce, ale i groźny – jak śnieg, który rozrzuca na ziemię. Jawi się nam Pan groźny jak spadające ptaki i szarańcza. I piękny jak piękna jest biel śniegu⁶.

Syrach mówi również o szadzi:

*On szadz (pachnen⁷) jak sól rozsypuje po ziemi,
która marznąc jeży się ostrymi kolcami (Syr 43,19).*

Tu również Syrach łączy konkretne zjawisko pogodowe, jakim jest szadz, z Bogiem. Ją również rozsiewa po ziemi Pan. Podobna jest ona do soli. Bardzo ciekawe zestawienie przez Syracha szadzi i soli. Wskazuje to porównanie na to, jak wielką wartością jest ziemia, o którą Pan się troszczy. Syrach zachęca człowieka, aby widząc szadz, nie zapomniał, że wszystko jest w rękach Pana. Bo jeżeli o tym zapomni to stanie się z nim, to co z szadzią⁸, może w krótkiej chwili znik-

⁴ Pagetos, pagos, pegos – „mróz ... dobrze spojony, solidny, mocny ... podobny do szronu ...”. Z. ABRAMOWICZÓWNA, *Słownik grecko-polski*, T. III, Warszawa 1962, s. 358. 530.

⁵ Hebr.: „błyskawice”. Kontekst wskazuje na to, że właściwszym słowem jest tutaj greckie chiona – „śnieg”. Z. ABRAMOWICZÓWNA, *Słownik grecko-polski*, T. IV, Warszawa 1965, s. 623.

⁶ *Słownik symboliki biblijnej*, dz.cyt., s. 39-40.

⁷ „szadz”, Z. ABRAMOWICZÓWNA, dz.cyt., T. III, s. 457.

⁸ „Bo nadzieja bezbożnego jak plewa wiatrem miotana i jak szadz rozbita przez burzę. Jak dym się rozwiata od wiatru, zatarła się jak pamięć chwilowego gościa” (Mdr 5,14). „Nadzieja bowiem niewdzięcznika jak szadz stopnieje i rozplynie się jak woda nieużyteczna (Mdr 16,29).

nać. Trzykrotnie Syrach w swojej księdze mówi o gradzie (chaladza⁹). Najpierw bardzo zaskakujące stwierdzenie, które stawia grad w miejsce zjawiska niezwykłego, pełniącego bardzo ważne zadanie. Otóż grad, obok ognia, głodu i śmierci został stworzony, jak mówi Syrach, aby był narzędziem pomsty:

Ogień, grad (chaladza), głód i śmierć

– *wszystko to w celu pomsty zostało stworzone (Syr 39,29).*

Skoro tak jest, to nie należy się dziwić, że Pan – zanim grad spadnie na ziemię i spełni swoją karzącą misję – rozdrabnia bryły gradu w atmosferze, a ponieważ kara jak grad jest ciężka, umacnia również chmury, aby one ciężar gradu mogły unieść:

Swą potęgą wzmacnia chmury

i bryły gradu (chaladzes) zostają drobno pokruszone (Syr 43,15).

To wszystko po to, aby potem wykorzystać grad ciężki jak kamienie, do obrony człowieka, który otoczony przez wrogów prosi Pana o pomoc. I Pan pomaga. Tak było właśnie z Jozuem w czasie jednej z bitew (Joz 10,6-15)¹⁰. Potwierdza to Syrach:

Wezwał Najwyższego Władcę,

gdy wrogowie parli na niego zewsząd,

i wysłuchał go Wielki Pan,

w kamieniach gradu (chaladzes) wielkiej siły (Syr 46,5).

Widzimy jak grad staje się u Syracha znakiem potęgi Pana, który broni zagrożony naród. Tak było z Mojżeszem, tak jest i z Jozuem¹¹.

⁹ „grad, burza gradowa, gradobicie”, Z. ABRAMOWICZÓWNA, dz.cyt., T. IV, s. 584. *Słownik symboliki biblijnej*, dz.cyt., s.231.

¹⁰ Por. Ps 78,48, 104,32; 148,8; Mdr 16,16; Iz 30,30; Ap 8,7, 16,21.

¹¹ Syrach nawiązuje tutaj do Wj 9,22-35: „Pan rzekł do Mojżesza: «Wyciągnij rękę do nieba, by spadł grad na całą ziemię egipską, na człowieka, na bydło, na wszelką trawę polną na ziemi egipskiej». I wyciągnął Mojżesz laskę swoją do nieba, a Pan zesłał grzmot i grad i spadł ogień na ziemię. Pan spuścił również grad na ziemię egipską. I powstał grad i błyskawice z gradem na przemian tak ogromne, że nie było takich na całej ziem egipskiej od czasu, gdy Egipt stał się narodem. I spadł grad na całą ziemię egipską, na wszystko, co było na polu. Grad zniszczył ludzi, zwierzęta i wszelką trawę polną oraz złamał każde drzewo na polu. Tylko w ziemi Goszen, gdzie byli Izraelici, nie było gradu. Polecił więc faraon, by zawołano Mojżesza i Aarona, i rzekł do nich: «Zgrzeszyłem tym razem. Pan jest sprawiedliwy, a ja i lud mój jesteśmy winni. Błagajcie Pana, aby ustał grzmot potężny i grad, a puszcze was i nie będę was dłużej zatrzymywał». Odpowiedział mu Mojżesz: «Gdy wyjdę z miasta, wyciągnę dłonie do Pana. Grzmoty ustaną, a gradu nie będzie więcej, byś poznał, że ziemia należy do Pana. Lecz ja wiem, że ty i służby twoi nie boją się jeszcze Pana Boga». Len i jęczmień zostały zniszczone, ponieważ jęczmień miał już kłosa, a len kwiecie. Ale pszenica i orkisz nie pokładły się, bo są późniejsze. Wyszedł więc Mojżesz od faraona do miasta i wyciągnął dłonie do Pana, i ustały grzmoty i grad. Także deszcz już nie padał na ziemię. Gdy faraon zobaczył, że ustał deszcz, grad i grzmot, zaczął znowu grzeszyć i stało się twarde jego serce i serca sług jego. I pozostało tak uparte serce faraona, że nie wypuścił Izraelitów, jak to zapowiedział Pan przez Mojżesza”.

2. Skwar, susza

Nie tylko o pięknej pogodzie, mrozie i szronie mówi Syrach opisując warunki atmosferyczne. Pisze również o skwarze¹² (kausona, kausonos) (Syr 18,16; 34,16; 43,22), którego skutkiem jest susza (Syr 35,24). Po raz pierwszy mówi o nim Syrach w 18,15-16, kiedy poucza:

*Synu, do dobrych uczynków nie dodawaj przygany
ani przykrego słowa do każdego daru.*

Czyż skwaru (kausona) nie łagodzi rosa?

Tak lepsze jest słowo niż dar (Syr 18,15-16).

I znowu trzeba nam zwrócić uwagę, że nie uczy nas mędrzec tylko o tym, w jakich zależnościach pozostają wielki upał i rosa, tak często przecież kształtująca pogodę na terenie Palestyny i Północnej Afryki. Skwar występuje tutaj w kontekście pouczenia skierowanego przez ojca do syna. Syrach zachęca do tego, aby dobrych uczynków nie łączyć z przyganą, a do darów nie dodawać przykrych słów (Syr 18,15). Zdaniem Syrachy dobre uczynki i dar powinny być pozbawione przykrych słów. Wtedy spełnią swoją rolę. Jeżeli bowiem dobre uczynki są z dodatkiem przygany, a dar jest przekazany z przykrymi słowami to wówczas zarówno dobre uczynki jak i dar podobne są do skwaru. Jedynym sposobem, aby tak nie było jest dobre słowo, które jest jak rosa łagodząca skwar. Zatem dobre uczynki mogą być bez przygany i dar może być dawany bez przykrego słowa, a wtedy nie jest podobny do skwaru i nie potrzeba dobrego słowa jak rosa. Teraz zrozumiemy co Syrach chce nam powiedzieć w Syr 34,16:

Oczy Pana są nad tymi, którzy Go miłują

- tarcza potężna i podpora silna,

ochrona przed skwarem (kausonos)

i osłona przed żarem południa,

zabezpieczenie przed potknięciem się i pomoc w upadku (Syr 34,16).

Słowa te Syrach wypowiada jako ten, który wiele podróżował (Syr 34,11). Na pewno doświadczał on wiele niebezpieczeństw w czasie wędrówek (Syr 34,12). Jedynym lekarstwem na zagrożenia jakie czyhają na podróżnika, jest umiłowanie Pana. Pan będzie nieustannie obserwował podróżnika, jeżeli ten miłuje Go (Syr 34,14-15). Miłość do Pan będzie tarczą, podporą, ochroną przed skwarem (kausonos), osłoną przed żarem, zabezpieczeniem przed potknięciem. Jeżeli potraktujemy te słowa Syrachy jako przenośnie, to możemy rozumieć tę część wypowiedzi Syrachy (Syr 34,16 d) w nawiązaniu do Syr 18,16 w sposób następujący. Podróż niesie nie raz zagrożenie, nie tylko ze strony warunków zewnętrznych. Syrach w czasie podróży zagrożony był również ze strony ludzi, którzy obda-

¹² Kauson – „skwar, spiekota, upał”, R. POPOWSKI, dz. cyt., s. 333. *Słownik symboliki biblijnej*, dz.cyt., s. 955-956.

rowują podróżnika, ale jako obcego. Obdarowując dodają przykre słowa. Taki dar według Syr 18,16 jest jak skwar i jedyną ochroną przed tym jest umiłowanie Pana. Bo wtedy Pan na takiego człowieka ma skierowane oczy, takiego człowieka Pan chroni i zabezpiecza przed potknięciem, a jeżeli upadnie, to takiemu podróżnikowi, który został obdarowany darem i przykrymi słowami – pomaga (Syr 34,16). Jest Pan pocieszeniem jak rosa spadająca po skwarze:

a po skwarze (kausonos) rosa spadająca – pocieszeniem (Syr 43,22).

3. Mgła¹³

Wiemy, jak wielką rolę w kształtowaniu się klimatu odgrywa mgła¹⁴. Syrach dwukrotnie mówi o niej w swojej księdze. Po raz pierwszy w Syr 24,3:

*Wysłałam z ust Najwyższego
i niby mgła (omichle) okryłam ziemię (Syr 24,3).*

To zdanie mówi o mądrości, która wyszła z ust Najwyższego i jako mgła okryła ziemię. Jest to bardzo zastanawiające stwierdzenie, ponieważ mądrość, gdyby tylko była jak mgła, to jej istnienie nie trwałoby zbyt długo. Okazuje się jednak, że ta mądrość, która jak mgła okryła ziemię, także rozbiła namiot na wysokościach, ma tron w słupie obłoku, obeszła okrąg nieba i ziemię. Mało tego zdobyła panowanie w każdym ludzie i narodzie (Syr 24,4-7). Dlatego kiedy Syrach mówi, że mądrość jak mgła okryła ziemię, to oznacza to, że jest to początek jej zaistnienia na ziemi. Bo dalej mądrość już jak mgła się nie zachowuje (Syr 24,4-22). Mądrość jest tutaj porównana do mgły, aby ukazać jaką ona jest z chwilą, kiedy nawiązuje kontakt z ziemią. Jest delikatna, dociera wszędzie, spełnia bardzo ważną rolę na początku, łatwo ją dostrzec, jak mgłę o świcie.

W Syr 43,13-20 znajdujemy opis warunków atmosferycznych panujących na ziemi. Mamy opad śniegu, pioruny, trzęsienie ziemi, wiatr południowy, szron, lód i wiatr z północy, który dokonuje wielkich zniszczeń (Syr 43,13-20). I w tym kontekście po raz kolejny mowa jest o mgle i skwarze w 43,22:

*Nagle lekarstwem na to staje się mgła (omichle),
a po skwarze (kausonos) rosa spadająca – pocieszeniem (Syr 43,22).*

Mamy zrujnowane góry, wypalony step, zniszczoną świeżą zieleń (Syr 43,21) i mgłę która jest lekarstwem i rosą, która jest pocieszeniem po skwarze. Czyżby lekarstwem na złe warunki dla przyrody była mgła i rosa? Otóż kontekst wskazuje, że nie. Pojawia się bowiem tajemniczy posłanie, i to jemu jest wszystko podporządkowane (Syr 43,26). Dla niego mgła jest lekarstwem na złą pogodę, dla niego po skwarze – rosa niesie radość, dla niego przeznaczone są wyspy – a wszystko to dzieło Boga. Misja posłańca powiedzie się bowiem dzięki dziełom

¹³ *Słownik symboliki biblijnej*, dz. cyt., s. 509.

¹⁴ Omichle – „mgła”, Z. ABRAMOWICZÓWNA, dz. cyt., T. III, s. 276.

Boga (Syr 43,23-26). Cały świat jest dla posłańca, on swoją misją wskazuje na to, że Pan jest ponad światem przyrody: *On jest wszystkim* (Syr 43,27). Mamy więc z jednej strony Boga, dzieła stworzone dla posłańca, a posłaniec, któremu świat służy – wskazuje na Boga. Dlatego patrząc na świat, na warunki atmosferyczne panujące w świecie Syrach zachęca, aby pamiętać, że „On bowiem większy niż Jego wszystkie dzieła” (Syr 43,28).

4. Błyskawice¹⁵ i grzmoty¹⁶

Jednym z elementów warunków atmosferycznych są błyskawice (astrape)¹⁷, o których Syrach mówi dwa razy (Syr 32,10; 43,13), oraz grzmoty (bronte)¹⁸, o których mowa jest w księdze Syracha trzy razy (Syr 32,10; 40,13; 43,17). Raz Syrach mówi też o grzmieniu (brontao) (Syr 46,17).

Zobaczmy w jakim kontekście mędrzec mówi po raz pierwszy o grzmocie i błyskawicy. W Syr 32,1-13, mędrzec uczy o pewnych zasadach, którymi powinien kierować się człowiek kiedy przemawia, czy zabiera głos. Między innymi zwraca się Syrach do młodzieńca, aby przemawiał, kiedy to konieczne, tylko wtedy, kiedy dwa razy poproszą go o głos (Syr 32,7). Należy również w niewielu słowach zamykać treść wypowiedzi. Także umieć milczeć, nie udawać równego wśród dostojników i nie mówić wiele, gdy inny przemawia (Syr 32,8-9). I w takim kontekście Syrach mówi o grzmocie i błyskawicy:

*Przed grzmotem (brontes) przelatuje błyskawica (astrape),
a przed skromnym człowiekiem idzie przychyłność* (Syr 32,10).

Jak widzimy mówiąc o grzmocie i błyskawicy, Syrach używa tych zjawisk jako elementu porównania. Skromny człowiek, zdaniem Syracha, jest jak grzmot, a przychyłność, która go poprzedza jest jak błyskawica. Można z tego wyciągnąć wniosek, że słowa skromnego człowieka, które on wypowie, nie dość, że będą silne jak grzmot, to jeszcze będą poprzedzone zapowiedzią tak jasną, jak błyskawica. A to wszystko, zwróci uwagę na mówiącego i powagę wypowiedzianych przez niego słów. Z Syr 32,7-9 można wywnioskować, jakie elementy wystąpienia Syrach porównuje do błyskawicy, a jakie do grzmotu.

Wypowiedź jest jak błyskawica:

jeżeli proszono o wystąpienie dwa razy (Syr 32,7)

wypowiedź jest jak grzmot:

jeżeli młodzieniec przemawia tylko wtedy, kiedy to konieczne (Syr 32,7)

jeżeli mowa jest zwięzła,

¹⁵ Słownik symboliki biblijnej, dz. cyt., s. 51-52.

¹⁶ Słownik symboliki biblijnej, dz. cyt., s. 237-238.

¹⁷ Astrape – „błyskawica, światło, blask”, Z. ABRAMOWICZÓWNA, dz.cyt., T. I, s. 353.

¹⁸ Bronte – „grzmot, porażenie piorunem, odrętwienie”, Z. ABRAMOWICZÓWNA, dz.cyt., T. I, s. 444.

a przy tym mówiący umie zachować milczenie (Syr 32,8)
 jeżeli mówiący nie chce być równy z dostojnikami (Syr 32,9)
 jeżeli jest powściągliwy w słowach (Syr 32,9)

Ale to nie wszystko. W Syr 32,10-15 mędrzec dodaje rady, bez spełnienia których nie będą prosili młodzieńca i to dwa razy, aby zabrał głos, bo nie będzie człowieka skromnego (grzmot), przed którym idzie przychylność (błyskawica). Aby osiągnąć skromność, potrzeba nieustannej pracy nad sobą, także wtedy, gdy człowiek opuszcza zgromadzenie, które jest mu przychylnie. Aby tak się stało, po wystąpieniu, poprzedzonym przychylnością, należy iść do domu, nie postępować lekkomyślnie, nie grzeszyć mową zuchwałą i wychwalać Pana, który człowieka stworzył. Trzeba bać się Pana, przyjąć Jego pouczenie i od rana szukać Go. Należy także badać Prawo, aby na nim oprzeć swoje życie (Syr 32,10-15).

W Syr 42,15-43,33 mędrzec przedstawia piękno stworzonego świata i natury, a wszystko to jest, zdaniem Syracha, wielkim znakiem wielkości i chwały Pana, i tutaj po raz kolejny mówi o błyskawicach Syrach mówi w 43,13:

*Rozkazem swoim przyspiesza śnieg (chiona)
 i czyni szybkimi błyskawice (astrapas) swego sądu (Syr 43,13).*

Bardzo ciekawe jest w tej wypowiedzi to, że Syrach mówiąc o śniegu i błyskawicach, używa ich aby wskazać na działanie Boga. Wiemy, że śnieg pada nie raz bardzo powoli, ale Pan może przyspieszyć opad śniegu i nikogo nie zdziwi śnieg spadający szybciej na ziemię. Podobnie jak nie zdziwią szybko spadające z nieba błyskawice. Ale to wszystko i szybciej padający śnieg i szybko mknące błyskawice są dla Syracha znakiem sądu Bożego, który jak śnieg i błyskawice mogą spaść szybko, na polecenie Pana.

Dwukrotnie w księdze Syrach mówi o grzmocie. Najpierw w Syr 40,13:
*Bogactwa niesprawiedliwych wyschną jak potok
 i jak wielki grzmot (bronte¹⁹) w deszczu tracą głos (Syr 40,13).*

Syrach wykorzystuje zjawisko przyrodnicze, „grzmot”, aby wykazać w pięknym porównaniu do czego podobne są bogactwa niesprawiedliwie nabyte. Nie tylko wyschną jak potok. Nawet deszcz nie sprawi, aby ten potok bogactw niegodziwie nabytych odrodził się na nowo. Bo w padającym deszczu, bogactwa niesprawiedliwie nabyte stają się nie odradzającym potokiem, ale są jak grzmot, którego głos szybko przemija. Tak przemijają bogactwa niegodziwie nabyte.

Po raz drugi Syrach mówi o grzmocie w 43,17:
*Głos Jego grzmotu (brontes) karcni ziemię,
 jak nawałnica wiatru północnego i kłębowisko wichru (Syr 43,17).*

Tutaj Syrach wyjaśnia nam dlaczego bogactwa niesprawiedliwie nabyte tracą jak wielki grzmot głos w deszczu (Syr 40,13). Głos bogactw niesprawiedliwie nabytych nie może trwać, musi przeminąć jak wielki grzmot, ponieważ głos

¹⁹ Słownik symboliki biblijnej, dz. cyt., s. 237-238.

grzmotu oznacza siłę Boga. To nie głos bogactw jest jak grzmot, on przemija (Syr 40,13). To głos Pana jest jak grzmot. Grzmot, to znak kary zsyłanej na ziemię przez Pana. Taki głos, głos Pana, taki grzmot trwa i nie przemija szybko:

*I zagrział (ebrontesen) Pan z nieba,
a w potężnym echu dał słyszeć swój głos (Syr 46,17).*

Wiemy, że echo jest słabe. Wobec tego, jakie to potężne echo poniesie głos grzmotu Pana z nieba? Jest tym potężnym echem według Syracha człowiek – Samuel. On nie miał bogactwa niesprawiedliwie nabytego:

*Przed czasem spoczynku wiecznego
oświadczył przed Panem i Jego pomazańcem:
Pieniędzy ani niczego, ani sandałów od nikogo nie wziąłem.
I nikt go nie mógł oskarżyć (Syr 46,19).*

A skoro tak, to grzmot nie oznaczał szybko przemijającego bogactwa (Syr 40,13), ale oznaczał Głos Pana (Syr 46,17), który karci ziemię:

*stał zwierzchników nieprzyjacielskich
i wszystkich książąt Filistynów (Syr 46,18).*

A Samuel jest potężnym echem tego grzmotu, Głosu Pana, bo nie bogacił się niesprawiedliwie jak książęta Filistynów.

Podsumowanie

Syrach mówiąc w swojej księdze o warunkach atmosferycznych, wskazuje na ich symboliczne znaczenie. Szron jest jak grzech, piękna pogoda, która sprawia, że szron znika, to znak nagrody za miłosierdzie (Syr 3,15). Grad, śnieg, także szybko padający, to znak panowania Pana nad światem (Syr 39,29; 43,13.15.18; 46,5). Szadź z kolei jest wyrazem troski Pana o ziemię (Syr 43,19). Skwar to symbol daru ofiarowanego z przykrym słowem (Syr 18,16). Jedyną obroną przed takimi darami jest miłość do Pana (Syr 34,16). Mgła to symbol mądrości i lekarstwo na złe warunki atmosferyczne, a wszystko związane jest z tajemniczym posłańcem (Syr 24,3; 43,22). Błyskawica i grzmot, to symbol wystąpienia człowieka mądrego (Syr 32,10). Grzmot, który przemija, może być symbolem bogactwa niesprawiedliwie nabytego (Syr 40,13). Ale może być grzmot znakiem głosu Pana. On nigdy nie przemija i trwa w potężnym echu – w człowieku, który nie skalał się bogactwem niesprawiedliwie nabytym (Syr 43,17; 46,17.18.19).

Atmosphärische Bedingungen bei Jesus Sirach

ZUSAMMENFASSUNG

Sirach sagend in seinem Buch von atmosphärischen Bedingungen zeigt auf ihre sinnbildliche Bedeutung. Der Reif ist wie die Sünde, das schöne Wetter, das verursacht, dass sie den Reif verschwindet, ist die Belohnung für die Barmherzigkeit (Syr 3, 15). Der Hagel, der Schnee, auch schnell fallend, ist das Zeichen ihrer Herrschaft über der Welt (Syr 39, 29; 43, 13.15.18; 46, 5). Der Raureif von Reihenfolge ist Zeichen ihrer Sorge für die Erde (Syr 43, 19). Der glühende Hitze ist das Sinnbild der Gabe geopfert mit dem unangenehmen Wort (Syr 18, 16). Eine alleinige Verteidigung von solchen Gaben ist die Liebe zu Herrn (Syr 34, 16). Der Nebel ist das Sinnbild der Klugheit und die Arznei auf schlechte Wetterbedingungen alles gebunden mit dem geheimnisvollen Boten (Syr 24, 3; 43, 22) Der Blitz und der Donner, ist das Sinnbild des Auftretens des klugen Menschen (Syr 32, 10) Der Donner, der vergeht, kann mit dem Sinnbild der Reichtümer ungerecht erworben (Syr 40, 13 zu sein) Aber kann der Donner, das Sinnbild ihrer Stimme sein. Er vergeht nie und dauert im mächtigen Echo – der Mensch, der nicht besudelt hat sich mit dem Reichtum ungerecht erworben (Syr 43, 17; 46, 17.18.19).

